VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Obrony Narodowej**
(nr 23)
z dnia 19 maja 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Obrony Narodowej (nr 23)

19 maja 2016 r.

Komisja Obrony Narodowej, obradująca pod przewodnictwem posła **Michała Jacha (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją Szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 roku (druk nr 515);

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej (druki nr 460 i 517);

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bartosz Kownacki** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, **Wojciech Fałkowski** podsekretarz stanu w MON, **Bartłomiej Grabski** podsekretarz stanu w MON, **Bogdan Ścibut** dyrektor generalny MON, **Dariusz Atłas** zastępca dyrektora Departamentu Budżetu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Andrzej Sprycha** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSWiA wraz ze współpracownikami, insp. **Dariusz Dymiński** zastępca dyrektora Głównego Sztabu Policji w Komendzie Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Zbigniew Adach** dyrektor Zarządu Łączności w Biurze Ochrony Rządu wraz ze współpracownikami oraz **Marek Surmański** zastępca dyrektora Departamentu Prawnego Biura Bezpieczeństwa Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Michał Madaj, Kamil Strzępek, Jacek Zientarski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy, Łukasz Grabarczyk, Sławomir Osuch, Urszula Sęk** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.

Proszę państwa, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje rozpatrzenie 2 projektów ustaw. Pkt 1 – rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 r. (druk nr 515). Pkt 2 – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej (druki nr 4360 i 517).

Stwierdzam kworum. Witam zaproszonych gości. Witam pana Bartosza Kownackiego sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej, pana Wojciecha Fałkowskiego – podsekretarza stanu, pana Bartłomieja Grabskiego – podsekretarza stanu, pana Bogdana Ścibuta – dyrektora generalnego MON, pana Piotra Szczepańskiego – dyrektora Departamentu Prawnego, pana pułkownika Pawła Żydowo – szefa zespołu w Departamencie Prawnym, pana pułkownika Dariusza Podbielskiego – szefa Oddziału Koordynacji Kształcenia i Szkolenia Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wojskowego, panią Annę Migoń – radcę prawnego w Departamencie Nauki i Szkolnictwa Wojskowego, pana Andrzeja Sprycha – zastępcę dyrektora Departamentu Porządku Publicznego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, pana Dariusza Atłasa – zastępcę dyrek-

tora budżetu w MSWiA, pana inspektora Dariusza Dymińskiego – zastępcę dyrektora Sztabu Głównego Policji w Komendzie Głównej Policji, i pana Zbigniewa Adacha – dyrektora Zarządu Łączności w Biurze Ochrony Rządu. Witam wszystkich pozostałych gości. Witam panie i panów posłów.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją szczytu Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego. Proszę pana ministra Kownackiego o przedstawienie projektu ustawy.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wczoraj odbyła się debata na sali plenarnej, więc pewne założenia są już znane. Podkreślę tylko wagę szczytu NATO, jak również kwestie związane z bezpieczeństwem. To jest sprawa bez precedensu. Ogromne przedsięwzięcie. Ale jednocześnie trzeba mieć świadomość potencjalnych zagrożeń, które mogą się pojawić w trakcie tego szczytu. W związku z tym przygotowana ustawa specjalna i późniejsze, czyli teraz rozpatrywane poprawki, mają zagwarantować wszystkim uczestnikom szczytu, a także wszystkim, którzy w tym czasie będą przebywali w Warszawie, maksimum bezpieczeństwa. Trzeba użyć ekstraordynaryjnych środków, żeby zminimalizować możliwość zaistnienia potencjalnych zagrożeń. Dlatego m.in. trzeba uzupełnić tę ustawę o możliwości rejestrowania za pomocą środków technicznych obrazu i dźwięku przez Biuro Ochrony Rządu. To jest jedna z poprawek.

Druga poprawka dotyczy możliwości wypłacenia ekwiwalentu pieniężnego żołnierzom i funkcjonariuszom, którzy będą brali udział w szczycie NATO, zamiast oddania im dnia wolnego. Pragnę zauważyć, że w lipcu br. mamy nagromadzenie wydarzeń o charakterze międzynarodowym, które zaangażują dużą liczbę policjantów, żołnierzy i funkcjonariuszy innych służb mundurowych. Lepszym rozwiązaniem, gwarantującym możliwość wykorzystania potencjału ludzkiego w ramach tych imprez, jest wypłacenie ekwiwalentu niż wysyłanie tych ludzi w tym czasie na urlop. Oni będą niezbędnie potrzebni w lipcu. Kolejna poprawka zmierza do tego, żeby ograniczyć w tym bardzo krótkim okresie możliwości zgromadzeń spontanicznych, czy zakazać ich. To też jest podyktowane kwestiami związanymi z bezpieczeństwem. Oczywiście, są procedury, które umożliwiają rozwiązanie zgromadzeń – zgłoszenie zgromadzenia i ewentualnie rozwiązanie takiego zgromadzenia. Natomiast musimy dać instytucjom państwowym narzędzie, które pozwoli ochronić obywateli przed potencjalnym zagrożeniem terrorystycznym, które mogłoby zaistnieć przy takich spontanicznych zebraniach, przy takich spontanicznych zgromadzeniach.

O kolejnej poprawce warto wspomnieć dlatego, że jest efektem wykonania zobowiązania, którego podjąłem się w trakcie prac nad pierwotną ustawą, ustawą specjalną. Chodzi o poprawki Nowoczesnej, które zostały wtedy zgłoszone. Miały one zagwarantować pełną transparentność procesu zakupów, procesu przetargowego, na szczyt NATO. Jak wiemy, tu też wprowadzono szczególne rozwiązania, które pozwalają wyłączyć wiele zamówień spod prawa zamówień publicznych, gdyż nie bylibyśmy w stanie ich zrealizować. Przypomnę, że nie zostały one wszczęte w odpowiednim terminie i nie byłoby możliwości ich realizowania. Zostały wówczas zgłoszone poprawki, które gwarantowały pełną transparentność tego procesu. Były one związane z ochroną tego procesu przez Centralne Biuro Antykorupcyjne i późniejszym przedkładaniem sprawozdania Komisji Obrony Narodowej.

Wówczas, ze względu na zaawansowanie procesu legislacyjnego, nie można było dokonać tych zmian. W związku z tym moment, kiedy nowelizujemy ustawę, to jest ten moment, w którym te poprawki można zgłosić i wyjść naprzeciw tym oczekiwaniom opozycji, które są jak najbardziej zasadne. Jeszcze raz podkreślam, że gwarantują one tylko pełną transparentność tego procesu. Dlatego jeszcze raz proszę wysoką Komisję o przyjęcie tej uchwały, tego projektu zmiany ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Czy są jakieś pytania? Nie ma.

Wobec powyższego przystępujemy do rozpatrzenia ustawy. Proszę państwa, przystępujemy do rozpatrzenia tytułu ustawy. Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie widzę.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 1 w art. 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Sławomir Osuch:

Panie przewodniczący, rozumiem, że w zmianie nr 1 rozpatrywany będzie artykuł po artykule. Czy tak? Bo tam jest kilka artykułów.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak, oczywiście.

Legislator Sławomir Osuch:

Mamy sugestię poprawki legislacyjnej, która sprowadzałaby się do wprowadzenia skrótu dla terminu „szczyt Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego w Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w 2016 r.”. Ten termin powtarza się w projekcie nowelizacji ustawy pięciokrotnie. O ile byłaby wola Komisji wprowadzenia skrótu tego terminu, należałoby dodatkowo dokonać nowelizacji art. 1 ust. 1 ustawy poprzez dodanie po tym terminie, który wskazałem, wyrazów „zwanego dalej szczytem”, oczywiście, z konsekwencjami dla tekstu projektu.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Poproszę o stanowisko.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, w naszej ocenie nie ma takiej potrzeby. Oczywiście, jest możliwość, zgodnie z zasadami techniki, dokonania takiego skrótu, ale nie ma takiej potrzeby. Tylko niepotrzebnie nowelizujemy, czy wprowadzamy kolejne poprawki do ustawy. Rekomendowałbym, żebyśmy na tym etapie już takiej zmiany nie dokonywali.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rozumiem. Tym bardziej że jest to ustawa epizodyczna, która będzie funkcjonować tylko przez określony czas. W związku z powyższym, skoro nie było formalnego zgłoszenia wniosku, nie poddaję tego pod głosowanie. Przyjmujemy, że nie będziemy wprowadzać do projektu tej poprawki. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Tak, mam kilka uwag. Mamy też uwagę o charakterze raczej redakcyjnym i doprecyzowującym dotyczącym ust. 1 w art. 1. Chodzi o zastąpienie wyrazów „o których mowa w art. 16 i 17” wyrazami „w zakresie, o którym mowa w art. 16 i 17”, bo akurat tak traktują to przepisy w ustawie o Biurze Ochrony Rządu, że chodzi tu o zakres. Ponadto mamy 2 oczywiste zmiany redakcyjne. Proponujemy dodać przecinek po wyrazie „roku”, a w ust. 2 w zdaniu pierwszym skreślić dwa przecinki. To tyle, jeżeli chodzi o art. 1a.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, przyjmujemy te uwagi. Możemy je zaakceptować.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Czy Biuro Legislacyjne ma jeszcze kolejne uwagi do tego punktu? Nie.

W takim razie przystępujemy do przyjęcia art. 1a z poprawkami zaproponowanymi przez Biuro Legislacyjne. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła tę zmianę. Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Poważniejsze zarzuty mamy do art. 1b, w którym jest zakaz zgromadzeń spontanicznych. W naszej ocenie jest tu poważna wątpliwość konstytucyjna w kontekście art. 57 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji. Art. 57 konstytucji w zdaniu drugim wprowadza możliwość ograniczenia prawa do zgromadzeń, ale jednocześnie wskazuje też w art. 31

ust. 3, że nie może to stanowić o istocie tego prawa. Tu jest wprowadzony zakaz prewencyjny zgromadzeń spontanicznych i stąd też jest ta wątpliwość co do zgodności z konstytucją tego przepisu. Ponadto ten przepis, wprowadzając zakaz, nie zawiera sankcji za jego niedotrzymanie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Poproszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Zanim oddam głos Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, chciałem tylko podkreślić, że jest to jedna z kluczowych poprawek, którą należy wprowadzić. Przypomnę, że ustawa ma charakter epizodyczny. Nie zakazujemy zgromadzeń spontanicznych w Polsce na lata, na czas nieokreślony, albo przynajmniej na długo. Są to tylko cztery dni, w których – ze względu na bezpieczeństwo państwa – musimy ograniczyć tę możliwość. Nie sądzę, żeby tak krótkie ograniczenie mogło budzić jakiekolwiek wątpliwości konstytucyjne. Jeszcze raz podkreślam, że jest to bardzo krótka ustawa epizodyczna. Oddaję głos Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, żeby w sposób precyzyjny wyjaśniło, dlaczego jest tak poważne zagrożenie, do czego to może doprowadzić. Zależy nam tylko i wyłącznie na ochronie bezpieczeństwa obywateli i gości uczestniczących w szczycie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Andrzej Sprycha:

Andrzej Sprycha, zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSWiA. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, jak pan minister wspomniał, przepis ma charakter epizodyczny. Mówiąc wprost, obowiązuje bardzo krótko i tylko i wyłącznie na terenie miasta Warszawy. Dlaczego powstał zamysł wprowadzenia takiego przepisu? Otóż, można powiedzieć, że uzasadnienie do tego jest dwutorowe. Po pierwsze, jest to zagadnienie, które pan minister już wyartykułował na wstępie. Każde większe zgromadzenie osób, ludzi w jednym miejscu może prowokować zagrożenia, także typu terrorystycznego. Ale to nie jest jedyna przyczyna. Tego typu uroczystości czy imprezy jak szczyt NATO siłą rzeczy przyciągają różnego rodzaju środowiska, także ekstremistyczne. Nie mamy pewności, czy w tym przypadku również tak nie będzie.

Pragnę zauważyć, że służby Policji odpowiadają za zabezpieczenie głównego obiektu szczytu NATO przez wszystkie dni trwania uroczystości. Jest to zewnętrzne zabezpieczenie, które będzie wymagało zgromadzenia w tym miejscu dużych sił policyjnych, które z normalnych przyczyn fizycznych będą podlegały rotacjom. Są siły, które będą musiały być odwodem. Uruchomienie się zgromadzenia spontanicznego, o którym wcześniej nie wiemy, w innym rejonie miasta wprowadza dezorganizację. Oczywiście, nasze siły będą do tego przygotowane. Ale w zakresie organizacji i planowania wprowadza to jednak dezorganizację w zakresie wykorzystania sił i środków. Pragnę jeszcze zauważyć, że planując wprowadzenie zakazu zgromadzeń spontanicznych, oczywiście, nie dążymy do tego, żeby zgromadzeń nie było. W normalnym trybie proceduralnym, przewidzianym w ustawie, każde zgromadzenie, które przyszli uczestnicy zamierzają zorganizować, może się odbyć po spełnieniu określonej prawem, ustawą, procedury. W czym jest wyższość wcześniej zaplanowanych zgromadzeń? Otóż, w tym, że siły porządkowe o nich wiedzą, że mamy kierującego takim zgromadzeniem, że mamy też tryby pozwalające je zamknąć, o ile zajdą ustawowe przesłanki.

Tak że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji stoi na stanowisku, że dobro wyższe, jakim jest bezpieczeństwo i porządek publiczny w ogólności, w związku z organizacją szczytu, stanowi jednak wartość wyższą niż możliwość organizowania tylko przez 3 dni, tylko na terenie Warszawy i tylko i wyłącznie – zaznaczam – zgromadzeń spontanicznych, bo normalne zgromadzenia mogą być przecież w trybie ustawowym organizowane. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie dyrektorze. Czyli chodzi tylko o zgromadzenia spontaniczne, niezwoływane w trybie ustawy – Prawo o zgromadzeniach publicznych. Dotyczy to tylko tej jednej sytuacji. Proszę bardzo, pan poseł Paweł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, chcę wyrazić stanowczy sprzeciw przeciwko zapisom tego artykułu. Służby porządkowe i nie tylko, bo także inne służby pod nadzorem ministra spraw wewnętrznych, angażowane w tak wielkiej liczbie, powinny być przygotowane. Zresztą nowelizacja tej ustawy przewiduje specjalne uposażenie, czy wypłacenie ekwiwalentu za czas poświęcony na tę ochronę. Ufam, iż spełnią pokładane w nich oczekiwania, w zakresie ochrony przed jakimkolwiek incydentom. Natomiast ograniczanie zagwarantowanych konstytucyjnie swobód i wolności obywatelskich jest niedopuszczalne. Nie chcielibyśmy, żeby to był precedens, który będzie pierwszym elementem złamania prawa do zgromadzeń. Niewątpliwie jest to tylko działanie dwudniowe. Jestem przekonany, że działania, jakie podejmą służby w zakresie ochrony terenu i osób przebywających na szczycie w całej rozciągłości, spełnią swoje zadanie. Nie ma potrzeby ustawowego wprowadzania zakazu zgromadzeń spontanicznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Chciałem powiedzieć, że – jak pan powiedział – jest to działanie wyjątkowe. Przede wszystkim mamy szczyt. Jestem przekonany, że jest to wydarzenie, na którym wszystkim zależy, żebyśmy wszyscy w Polsce wypadli jak najlepiej. Będzie nas obserwowała nie Polska i nie Europa, ale cały świat. Jestem przekonany, że wszystkim zależy nie tylko, żeby nie było jakiegoś zagrożenia, ale również, żeby nie było różnych zdarzeń, które mogliśmy obserwować w czasie takich ważnych wydarzeń jak szczyt NATO czy inne na świecie. Obserwowaliśmy aktywizację różnego typu grup niekoniecznie dążących do tego, żeby w państwie i na świecie był zachowany porządek i bezpieczeństwo. Mówiąc kolokwialnie, są to grupy dążące do zadymy i wykorzystujące takie okazje. Jestem głęboko przekonany, że to jest konieczny, ale bardzo restrykcyjnie ograniczony zapis w tej ustawie. Proszę bardzo, pan poseł Wojtkiewicz. Tak? Musiał wyjść. Przepraszam.

Panie ministrze, czy zechce pan jeszcze zabrać głos?

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Wobec powyższego rozumiem, że nie ma zgody na jednogłośne przyjęcie. Przystępujemy do głosowania. Przystępujemy do przyjęcia art. 1b. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 1b w zmianie nr 1? Proszę podnieść rękę. (14) Kto jest przeciw? (4) Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że większością 14 głosów, przy 4 przeciw, Komisja przyjęła art. 1b.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1c. Czy są jakieś uwagi do art. 1c? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Tak. Są to uwagi o charakterze redakcyjnym. W ust. 2 wyrazy „z budżetu" proponujemy zastąpić wyrazami „ze środków budżetu". W konsekwencji taka zmiana byłaby potrzebna w art. 1d ust. 2. To jest mniej więcej treść odpowiadająca przepisom, które już zostały przyjęte w specustawie w analogicznej sytuacji. W art. 1c w ust. 5 proponujemy zastąpić wyrazy „przepisów odrębnych" wyrazami „odrębnych przepisów". To jest prawidłowo, jeżeli chodzi o redakcję. To są poprawki redakcyjne.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Strona rządowa.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Wyrażamy zgodę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są do tego jakieś uwagi? Nie ma. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przyjmę, że Komisja przyjęła art. 1c z zaproponowanymi poprawkami. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1d. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Proponujemy doprecyzowanie ust. 5 poprzez dodanie po wyrazie „żołnierzowi" wyrazu „zawodowemu".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Ministerstwo. Pan minister.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Nie widzimy problemu w tym zakresie. Przyjmujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Nie.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła art. 1d wraz z zaproponowaną poprawką redakcyjną. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 1e. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Sugerujemy przeredagowanie tego przepisu poprzez wydzielenie z tej jednostki dwóch ustępów. Ust. 1 brzmiałby: „Centralne Biuro Antykorupcyjne sprawuje kontrolę nad zamówieniami, o których mowa w art. 1 ust. 1.". Jest to kwestia czynności merytorycznej – dodatkowej kompetencji, którą na ten czas dostaje CBA. Ust. 2 brzmiałby: „Centralne Biuro Antykorupcyjne przedstawi sejmowej Komisji Obrony Narodowej pisemne sprawozdanie z kontroli, o której mowa w ust. 1, w terminie do dnia 30 września 2016 r.".

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Strona rządowa. Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, oczywiście, przyjmujemy te poprawki. Są one jak najbardziej do zaakceptowania.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 1e? Nie.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła art. 1e w wersji zaproponowanej przez Biuro Legislacyjne, czyli ze zmianą redakcyjną zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Czy mogę w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Znam procedury, które obowiązują w Senacie. Myślę, czy nie byłoby właściwe, żeby ta ustawa do nas później nie wróciła, kiedy Senat wprowadzi poprawkę. Chodzi o to, żeby CBA składało sprawozdanie sejmowej Komisji Obrony Narodowej i senackiej Komisji Obrony Narodowej. Jak znam życie, to Senat będzie chciał taką poprawkę wprowadzić. Chcielibyśmy, żeby ta nowelizacja weszła w życie jak najszybciej. Chodzi o to, żeby później nie rodziło to problemów, że ustawa wraca do Sejmu, bo jest poprawka. Dlatego proponowałbym, żebyśmy mogli tu dołączyć również senacką Komisję Obrony Narodowej, żeby koledzy z Senatu nie czuli się poszkodowani.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Biuro Legislacyjne. Przepraszam, najpierw pan minister.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Jak najbardziej, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Sławomir Osuch:

Rozumiemy, panie pośle, że jest senacka Komisja Obrony Narodowej i Komisja Obrony Narodowej. Czy tak?

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Tak.

Legislator Sławomir Osuch:

Jest to poprawka o charakterze merytorycznym. Ktoś z państwa posłów musi ją przejąć. Trzeba ją formalnie zgłosić.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

W związku z powyższym wracamy do art. 1e. Proponujemy rozszerzenie ust. 2 w art. 1e poprzez dołączenie senackiej Komisji Obrony Narodowej. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła art. 1e wraz z poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego Skurkiewicza. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Czy są jakieś uwagi? Nie ma uwag.

W związku z powyższym, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła zmianę nr 2. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 ustawy. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła art. 2. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do przyjęcia całej ustawy. Bardzo proszę, pan poseł Suski.

Poseł Paweł Suski (PO):

Panie przewodniczący, przed głosowaniem nad przyjęciem całości ustawy chciałbym zapytać, czy to już koniec zmian w ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z organizacją szczytu NATO? Czy zanim dojdzie do samego szczytu, jeszcze państwo coś przewidują? Mam wrażenie, że ten szczyt NATO jest tak trochę poza prawem. Jest trochę wyłączony spod jurysdykcji polskiego prawa. Mam jeszcze jedno nieodparte wrażenie, że poza technicznymi warunkami organizacji szczytu NATO powinniście państwo zastanowić się nad naszą dyplomacją. Bardzo słusznie pan przewodniczący zauważył, że cały świat będzie patrzył na Polskę, więc chciałbym tylko zwrócić uwagę, że wasza dyplomacja bardzo, ale to bardzo kuleje. Wspomnę tylko, że minister spraw zagranicznych, pan minister Waszczykowski wspomniał, że dla wzmocnienia koalicji przeciwko państwu islamskiemu być może rozważymy wysłanie polskich sił i środków w okolice Morza Śródziemnego. Pan minister Macierewicz określił, że jednak fregata „Kościuszko" popłynie. Pan prezydent we Włoszech wspominał o przygotowaniu do przyjęcia uchodźców. Pani premier mówi, że nie będzie przyjmować uchodźców.

Również pan prezes Kaczyński twierdzi, że uchodźców nie będziemy przyjmować, a przy okazji wysyła byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych pana Clintona do lekarza od głowy, a przecież to za chwilę może być doradca prezydenta Stanów Zjednoczonych. Pan wicepremier Morawiecki wybór między Donaldem Trumpem a Hilary Clinton nazywa wyborem między cholerą a dżumą. Trzeba dobrze zastanawiać się nad tym, co się mówi w przestrzeni publicznej, bo dziś informacja obiega cały świat lotem błyskawicy i stawia nas w bardzo kłopotliwej sytuacji, szczególnie przed organizacją tak ważnej imprezy, jaką jest szczyt NATO. Dziękuję.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale o co panu chodzi?

Poseł Paweł Suski (PO):

Chodzi mi o dyplomację, której wam brakuje.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, nie wiem, czy pan zapomniał, że jesteśmy na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej, a te uwagi być może byłyby bardzo interesujące na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych. Można tam iść, niekoniecznie będąc członkiem. Wobec tego, że nie usłyszałem żadnych uwag merytorycznych, dotyczących tej ustawy, zapytam: czy pan minister chciałby zabrać głos przed przyjęciem tej ustawy? Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Panie przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, to odpowiem panu posłowi. Wielokrotnie apelowałem z trybuny sejmowej, żeby sprawy, które dotyczą naszego bezpieczeństwa, nas wszystkich, nie były przedmiotem wycieczek politycznych i tego rodzaju ataków. Wszystkim nam powinno zależeć na tym, żeby Polska była krajem bezpiecznym. Wszyscy powinniśmy mieć świadomość, jak ważne decyzje będą podejmowane nie tylko na szczycie NATO – jak ważne decyzje są podejmowane w ramach sojuszu. Mam wrażenie, że jedna z partii, chcąc uzyskać poparcie swoich środowisk, jest w stanie pozbawić Polskę pewnych elementów bezpieczeństwa. Panie pośle, byłoby lepiej, żebyśmy w tej sprawi byli razem i nie uprawiali takich wycieczek.

Gdyby była potrzeba uchwalenia jeszcze jakichkolwiek przepisów ze względu na bezpieczeństwo obywateli, gdyby – odpukać – pojawiło się jakiekolwiek zagrożenie, to będziemy robili wszystko, żeby to bezpieczeństwo zapewnić. Proszę w ten sposób nie stawiać sprawy. Tym bardziej że gdybyście państwo przygotowali szczyt NATO w takim terminie, w jakim trzeba było rozpocząć te przygotowania, gdybyście przygotowali odpowiednie decyzje, wtedy niekoniecznie ustawowe, to dzisiaj nie byłoby potrzeby wprowadzania ustawy ekstraordynaryjnej. Przypomnę, że w tym zakresie nic wcześniej nie zostało zrobione, i dzisiaj mamy tego konsekwencje. Ale mówiąc o tym, że dzisiaj pan postawił ten szczyt NATO niejako poza prawem, to rozumiem, że wynikało z tego, że państwo z Platformy Obywatelskiej chcielibyście wyprowadzić Polskę z Traktatu Północnoatlantyckiego. Byli tacy, również w państwa partii, którzy proponowali jakieś NATO bis. Rozumiem, że pan wpisuje się w ten pomysł. Ale prosiłbym, żebyśmy sprawę bezpieczeństwa państwa traktowali poważnie. Być może, gdyby państwo rzeczywiście współdziałali dzisiaj z rządem w tych zagrożeniach zewnętrznych, które są, to nie opowiadałby bajek o kulejącej dyplomacji, nie robił wycieczek w stronę pana prezydenta Clintona, czy fregaty, o której mówił pan minister Macierewicz.

Mam nadzieję, panie pośle, chociaż czasem wątpię w to po tym, co pan mówi, że wszystkim nam powinno zależeć na tym, żeby Polska w tej bardzo trudnej sytuacji geopolitycznej, która jest, była możliwie bezpieczna, bo z tego będą nas rozliczali nie tylko nasi wyborcy, ale przyszłe pokolenia. Mam nadzieję, że to było ostatnie wystąpienie tego rodzaju w sprawach stricte związanych z bezpieczeństwem państwa i naszym członkostwem w Pakcie Północnoatlantyckim. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy, chyba że jest zgoda, żebyśmy przyjęli ustawę bez głosowania. Nie, głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy w całości wraz z poprawkami? Proszę podnieść rękę. (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (3)

Przy 13 głosach za, braku głosów przeciwnych i 3 głosach wstrzymujących się Komisja przyjęła ustawę w wersji z poprawkami.

Czy jeszcze pan minister?

Sekretarz stanu w MON Bartosz Kownacki:

Chciałem tylko podziękować i przeprosić, bo ze względu na obowiązki w Ministerstwie muszę opuścić posiedzenie Komisji. Pan minister Fałkowski będzie prowadził drugą część razem z panem ministrem Grabskim.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Panie ministrze, zanim pan wyjdzie, pozwolę sobie powiedzieć o jeszcze jednej sprawie. Dziękuję, że nie było głosów przeciwnych. Być może jest to dobry krok. Proszę państwa, jestem przekonany, że niezależnie od tego, kto dzisiaj

by rządził, podobna ustawa byłaby dzisiaj głosowana. Niech wszyscy ci, którzy krytykują te rozwiązania, postawią się czasem w takiej sytuacji, gdybyście to wy musieli podejmować decyzje odpowiedzialne za bezpieczeństwo i wizerunek państwa. Warto przedstawić taką krótką refleksję przed głosowaniem albo przed wypowiadaniem zbędnych słów. Dziękuję, panie ministrze. Proszę bardzo, pan przewodniczący Skurkiewicz.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Proponuję, żeby sprawozdawcą Komisji był pan Artur Soboń.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Artur Soboń (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Czy są inne propozycje? Nie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja wyznaczyła pana posła Sobonia na sprawozdawcę Komisji. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do pkt 2 naszego posiedzenia, czyli do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o utworzeniu Akademii Sztuki Wojennej. Podczas drugiego czytania do projektu zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz 2 poprawki.

Otwieram dyskusję. Nie widzę zgłoszeń.

W związku z powyższym przystępujemy do procedowania. Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy w całości. Czy są jakieś uwagi? Nie ma.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem projektu w całości? Proszę podnieść rękę. (5) Dziękuję. Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (1)

Komisja odrzuciła wniosek o odrzucenie projektu w całości 10. głosami, przy 5 przeciwnych i 1 wstrzymującym się.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 1 zgłoszonej przez Klub Parlamentarny Nowoczesna. Czy są jakieś uwagi do tej poprawki? Jeżeli nie ma…

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, krótkie uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Otóż, poprawka polega na skreśleniu ust. 2-4 w art. 5, czyli de facto na pozbawieniu tej ustawy sensu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Rozumiem. Dziękuję. Proszę, pan poseł Adam Cyrański.

Poseł Adam Cyrański (N):

Panie przewodniczący, panowie posłowie, chciałem się również odnieść do wystąpienia posła sprawozdawcy na sali sejmowej, który stwierdził, że posłowie Nowoczesnej nie wiedzieli, jak mają głosować. Posłowie Nowoczesnej wtedy nie głosowali. Był to pewien rodzaj sprzeciwu, dlatego że nie chcieliśmy legitymizować bezprawia, które polega na skoku na niezależność polskich uczelni. Równie dobrze inny minister może stworzyć taką samą ustawę odnośnie do każdej innej prywatnej uczelni, co powoduje, że przejmiemy majątek tej uczelni. Nikt z państwa nie mówi o majątku tej uczelni, który jest majątkiem wszystkich obywateli. Ten majątek właściwie zostaje sprywatyzowany przez jedną opcję polityczną, dlatego że przepisy zawarte w ust. 2 mają również to na celu.

Wyobraźcie sobie państwo taką sytuację, kiedy żadna osoba nie dostanie przedłużenia umowy o pracę. Mówię o sytuacji hipotetycznej. Rozumiem, że jest cała rezerwowa kadra do poprowadzenia tej uczelni, bo nikt nie zostanie prawidłowo zweryfikowany. Osoby podejmujące studia na tej uczelni myślą, że zostaną oficerami, a może zostać zaproponowana taka kadra, że będą mieli kwalifikacje starszych szeregowych. Pokazuję pań-

stwu absurd zapisany w tej ustawie. Dlatego że może być taka sytuacja, że cała kadra, która jest dzisiaj, zostanie zwolniona. Zostanie przywieziona w teczce nowa kadra, która nie ma kwalifikacji i kompetencji. Studenci rozpoczynający studia na tej uczelni myślą, że zostaną dobrze wykształconymi inżynierami, ale będą mieli kwalifikacje starszych szeregowych.

Jeszcze raz przypominam, że posłowie Nowoczesnej wiedzieli, jak mają głosować. Nie chcieli legitymizować bezprawia. W mojej ocenie dlatego, że jest to skok na majątek uczelni publicznej, która jest własnością obywateli. Dziękuję. Chciałem dodać jeszcze jedno. Poseł sprawozdawca również nie zauważył, że to głosowanie nie miało sensu, dlatego że rozkład głosów w Komisji był 12:4. Równie dobrze mogliśmy załatwić tę ustawę w minutę. Mogliśmy przegłosować przyjęcie wszystkich zgłoszonych poprawek. Byłby to wyraz szacunku dla wszystkich posłów zasiadających w tej Komisji. Załatwilibyśmy to w jedną minutę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeszcze pan poseł Skurkiewicz, a później poproszę pana ministra.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Panie pośle, szanowni państwo, jest kilka kwestii, w których członkom Komisji Obrony Narodowej należą się chyba wyjaśnienia. Po pierwsze, Akademia Obrony Narodowej takim w kształcie, w jakim jest, dla oficerów prowadzi tylko kursy. Nie prowadzi żadnej promocji, nie nadaje stopni wojskowych. Zdecydowana większość uczących się w Akademii Obrony Narodowej to cywile. Wojskowi, oficerowie są tam tylko obecni na kursach. To jest jedna sprawa.

Jeżeli mówimy o majątku, to mówi pan, że hipotetycznie, nagle, z dnia na dzień nikt nie zostanie zatrudniony z kadry naukowej. Panie pośle, z całym szacunkiem, ale wtedy przestaje istnieć jakakolwiek uczelnia wyższa, bo ustawa o szkolnictwie wyższym jasno precyzuje, jakie osoby, z jakimi tytułami, mają pracować, funkcjonować w tej uczelni i wykładać. Jeżeli nie ma odpowiedniej liczby profesorów, doktorów habilitowanych i doktorów, to taka uczelnia nie może funkcjonować. Takie jest polskie prawo, więc proszę nie straszyć obywateli. Proszę nie wprowadzać zamętu, bo to są naprawdę nieracjonalne słowa i wypowiedzi.

Przegłosujmy to i dajmy spokój, bo to jest naprawdę niepoważne w pana ustach, panie pośle. Szanuję pana, jako posła z sąsiedniego okręgu wyborczego, świętokrzyskiego. Razem z panem uczestniczyłem w wielu interesujących przedsięwzięciach. No, ale trochę powagi. Odrobinkę.

Poseł Adam Cyrański (N):

Panie przewodniczący, ja zrozumiałem. Nie chodziło mi o nadawanie stopni wojskowych, ale o nadzieje ludzi, którzy idą do tej uczelni.

Poseł Wojciech Skurkiewicz (PiS):

Powiedział pan, że nie będą oficerami, tylko starszymi szeregowymi.

Poseł Adam Cyrański (N):

Chodziło mi o poziom posiadanej wiedzy, a to jest coś innego.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panowie, proszę nie wdawać się w polemikę. Pan poseł Rafał Weber. Tak? Zgłaszał się.

Poseł Rafał Weber (PiS):

Tak. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, jako sprawozdawca czułem się w obowiązku maksymalnie szczegółowo przedstawić to, co działo się na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej, która pracowała nad tym projektem w środę. Ci, którzy byli na sali plenarnej, zauważyli, że opowiedziałem o tym, jak ta ustawa była procedowana artykuł po artykule. Czułem się również w obowiązku powiedzieć o wszystkich głosowaniach, które odbyły się nad tym projektem. To, że stwierdziłem, że akurat pan poseł nie brał udziału w wielu z tych głosowań, to było właśnie stwierdzenie faktu, bo tak faktycznie było. Pan poseł to przyznał.

Natomiast w regulaminie Sejmu nie wskazuje się niewzięcia udziału w głosowaniu wtedy, kiedy jest się na sali obrad, czy to na sali plenarnej, czy to na sali obrad komisji. Można zagłosować za, można zagłosować przeciw, można się wstrzymać. Proszę Biuro Legislacyjne o wyjaśnienie, czy rzeczywiście w regulaminie Sejmu jest takie sformułowanie, które pozwala na niewzięcie udziału w głosowaniu, kiedy jest się na posiedzeniu komisji, czy na posiedzeniu plenarnym. A jeżeli chodzi o większość w tej Komisji, o to, kto ma większość, to z całym szacunkiem, ale o tym zdecydowali wyborcy. Taki był wynik wyborów, a nie inny. Możecie się z nim zgadzać. Możecie się z nim nie zgadzać, ale taki jest kolejny fakt. Widzę, że strasznie lubicie dyskutować o faktach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Moment jeszcze. Za chwilę. Teraz poproszę pana posła Michała Wojtkiewicza.

Poseł Michał Wojtkiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jest nowe tłumaczenie. Nawet mogę podać jeden przykład. Była taka fala przekształceń akademii – akademii ekonomicznych, akademii rolniczych – w uniwersytety. I nie wzbudzało to jakichkolwiek kontrowersji, bo miało to uzasadnienie również w dorobku naukowym, w wieloletnim działaniu i w liczbie studentów. W tym przypadku ta Akademia ma wiele atutów, żeby przekształcić ją w tę nową uczelnię. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Andrzej Smirnow.

Poseł Andrzej Smirnow (PiS):

Dziękuję bardzo. Z posłami, z kolegami z Nowoczesnej zgadzam się o tyle, że uważam, iż dyskusja na temat Akademii powinna być dyskusją merytoryczną. Niestety w trakcie tych debat nie miało to miejsca. Natomiast absolutnie nie zgadzam się tym, że uczelnia jest tylko po to, żeby studenci cywilni kończyli w niej studia i byli z tego zadowoleni. Uczelnia jest po to, żeby realizować pewne założenia. Oczywiście, uczelnia ma swoją autonomię. Na pewno nikt, ani minister, ani nikt z urzędników nie będzie kwestionował takich czy innych spraw, tzn. badań naukowych i kształcenia. Od tego są inne organy. Uczelnia funkcjonuje zgodnie z prawem o szkolnictwie wyższym. Natomiast powinna realizować podstawowe założenia. Powinna być uczelnią wojskową, która kształci wybitnych dowódców, która prowadzi badania, jak również analizy zagrożeń dla państwa. W tym sensie powinna być zapleczem zarówno dla Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, dla Ministerstwa Obrony Narodowej, a właściwie dla naszego rządu w zakresie obrony narodowej i bezpieczeństwa państwa. Niestety Akademia tego nie spełniała.

Sądzę, że co do tego zgodzi się również nasza dzisiejsza opozycja. Tym bardziej o tym wspominałem. Przecież jedną z koncepcji było wyłączenie Akademii z Ministerstwa Obrony Narodowej. Czyli ona nie była przydatna w tym zakresie. Ta ustawa i to, co w tej chwili robimy, ma rozpocząć pewien proces. Zgadzam się z panami, że – oczywiście – studenci, którzy tam studiują, muszą zakończyć studia na tych kierunkach studiów, bo tak przewiduje prawo o szkolnictwie wyższym. Oczywiście, z tego punktu widzenia ta ustawa to zapewnia. Przekształcenie uczelni, to nie jest tylko jednorazowa ustawa i od jutra uczelnia będzie inną uczelnią. To jest rozpoczęcie pewnego procesu. Mam nadzieję, że w ciągu 3 lat zmienią się zarówno kierunki studiów, jak i kierunki badań naukowych prowadzonych w tej uczelni, że za 3 lata będzie to elitarna uczelnia wojskowa, która kształci najwyższych dowódców, a osoby najlepiej wykształcone zapewnią bezpieczeństwo naszemu krajowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Proszę, pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, dziękuję panu posłowi. Pan poseł Smirnow pchnął naszą dyskusję w stronę bardziej merytoryczną, w bardziej merytoryczne obszary. Pytają państwo, dlaczego tak kategorycznie podnosimy, że ta ustawa kompletnie nic nie zmienia. Dlatego że naszym zdaniem, przed tą zmianą Komisja powinna otrzy-

mać z rąk Ministerstwa pewien obraz, audyt – szanowni państwo, audyt sytuacji, jaka jest dzisiaj na tej uczelni. Tak? Państwo powinni zbadać, w jaki sposób ta uczelnia wykonuje swoje zadania, jak je realizuje, jakie są cele tej uczelni. Nie polemizujemy z tym, że to wymaga zmian, bo to widać na pierwszy rzut oka. Zresztą, obiektywnie rzecz ujmując, każda działalność wymaga dostosowania do nowych faktów, do nowych warunków. W związku z tym, ten proces zmian jest tak naprawdę procesem dynamicznym.

Natomiast państwo zaczynają – że tak powiem – od drugiej strony. Najpierw zmieniają państwo nazwę i kadry. To uzasadnienie ustawy jest bardzo życzeniowe. W związku z tym trudno, żebyśmy tę inicjatywę traktowali poważnie. Naszym zdaniem zabrakło merytorycznej dyskusji na temat zastanego przez państwa stanu, na temat konkretnych merytorycznych propozycji, które mogłyby być właśnie przedmiotem obrad wysokiej Komisji. Dopiero jeżeli nasza diagnoza, nasza wizja i zadania, które będę wynikały z tego całego procesu, uwzględniałyby konieczność zmian organizacyjnych, w tym nazwy i relegowania części pracowników, którzy pracują na tej uczelni, wtedy możemy o tym dyskutować.

Natomiast państwo kładą nam na stół ustawę, której zasadniczym celem jest to, że pozbywamy się niewygodnych pracowników z uczelni. Nie będę już komentował tych informacji, które padały podczas debaty, że ktoś nie został wybrany. Odłóżmy to na bok. Chodzi o to, że państwo nie przedstawili informacji o stanie, jaki jest w tej uczelni, po drugie, o problemach, które należy rozwiązać, po trzecie, swojej koncepcji na funkcjonowanie tej ważnej uczelni. Wszyscy zgadzamy się, że chcemy, aby nasi oficerowie, aby nasze wojsko było gruntownie wykształcone i potrafiło reagować na wyzwania współczesnego świata. Ale nie zrobimy tego w ten sposób, że zmienimy nazwę i wyrzucimy część osób z tej Akademii. Proszę wysokiej Komisji, zachowajmy choć trochę powagi w tej sprawie.

Na koniec chciałbym jeszcze zwrócić się do pana posła sprawozdawcy. Panie pośle, owszem, suche sprawozdanie o faktach, zawsze jak najbardziej. Natomiast pan pozwolił sobie na absolutnie nieuzasadnioną ocenę merytoryczną, a nawet, że tak powiem, mało przyjemną. Nie wgłębiając się w powody podejmowania decyzji przez naszych posłów, rzuca pan z mównicy jakieś zupełnie bezpodstawne oskarżenia. Mam cytat, ale nie chcę już tego państwu przedstawiać. Natomiast jeszcze raz wyjaśniam, że nasz kategoryczny sprzeciw wobec tej ustawy wynika z braku merytorycznej, kompleksowej dyskusji na temat całościowego systemu szkolenia oficerów, żołnierzy polskiej armii. Jeżeli taka ustawa byłby wynikiem dyskusji i wspólnie uznalibyśmy, że jest to potrzebne dla dobra polskiego wojska, to jak najbardziej byłaby zgoda. Ale naszym zdaniem zaczynają państwo od najgorszej strony. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, chcę powiedzieć, że całkowicie zgadzam się przynajmniej z początkiem pańskiej wypowiedzi, dotyczącej procedury czy tego, co należało zrobić przed napisaniem tej ustawy. Wiemy, że nie jest pan członkiem Komisji i nie był pan na posiedzeniach Komisji. Prawdopodobnie nie był pan również na pierwszym czytaniu na sali plenarnej, gdzie pan minister Fałkowski dokładnie opisał, jak doszło do decyzji o przekształceniu uczelni. Dokładnie to, o czym pan mówił, Ministerstwo wcześniej przeprowadziło. Tak że zapewniam pana, że w tej kwestii się z panem zgadzam. Polecam, jeżeli ma pan wątpliwości, zajrzeć do stenogramów.

Proszę państwa, czy są jeszcze zgłoszenia? Mam jeszcze zapisanych dwoje chętnych. Wobec braku zgłoszeń zamykam listę dyskutujących. Proszę panią poseł Bożenę Kamińską.

Poseł Bożena Kamińska (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Oczywiście, chciałabym się odnieść do stanowiska klubu Platformy Obywatelskiej, który na wczorajszym posiedzeniu, po debacie złożył wniosek o odrzucenie projektu w całości. Kontynuując również wątek mojego przedmówcy, absolutnie wszyscy tutaj stwierdzamy, że w uzasadnieniu projektu ustawy nie podano żadnych merytorycznych argumentów, które przemawiają za powołaniem Akademii Sztuki Wojennej na miejsce Akademii Obrony Narodowej. Tak naprawdę widzimy, że art. 5 projektu ustawy utwierdza nas w przekonaniu, że chodzi o czystki

kadrowe i zwolnienie osób, które tam pracują i funkcjonują, bo mówi o tym ten artykuł. Ten artykuł stwarza również ogromne zagrożenie dla nowej uczelni, dlatego że jeżeli osoby nie przyjmą nowych warunków pracy, uczelnia straci minimum kadrowe, które zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym uzależnia możliwość prowadzenia poszczególnych kierunków, które tam funkcjonują.

Ta ustawa pokazuje również to, że nie było żadnych rozmów ani debat w środowisku akademickim, w organach kolegialnych, jak również w organach studenckich. Jest tu 7 tys. studentów. Bagatelizujecie państwo jakąkolwiek dyskusję i rozmowę z nimi na ten temat, czy i jak chcą kontynuować te kierunki, czy wyrażają zgodę na to, żeby kończyć uczelnię z dyplomem Akademii Sztuki Wojennej, a nie Akademii Obrony Narodowej. To są naprawdę bardzo poważne uchybienia, niezgodne z ustawą o szkolnictwie wyższym. Mało tego. Również niektóre przepisy są niezgodne z ustawą o szkolnictwie wyższym, np. z art. 8 ustawy o szkolnictwie wyższym, który mówi o kwestiach prowadzenia studiów podyplomowych. Tam również są pewne zapisy. Ta ustawa naprawdę wprowadza ogromne zagrożenia, jeśli chodzi o kwestie możliwości kontynuowania edukacji na poszczególnych kierunkach i nadawania poszczególnych uprawnień. Ta uczelnia ma bardzo pozytywne oceny Państwowej Komisji Akredytacyjnej, która oceniała poszczególne kierunki na ocenę pozytywną i wyróżniającą. Prowadzi studia licencjackie, magisterskie, doktoranckie, studia podyplomowe i wiele kursów. Ma podpisanych wiele umów międzynarodowych na wymianę naukową i studencką.

To, co państwo robicie, to jest naprawdę poważny krok. I to nie jest śmieszne. W art. 3 projektu ustawy proponują państwo przepis, że znosi się Akademię. Nie ma takiego przepisu i będę się przy tym upierała. Nie ma takiego przepisu w ustawie o szkolnictwie wyższym, który mówi, że można znieść jakąś akademię. Można utworzyć, można rozwiązać, można połączyć. Nie ma tu takiego zdarzenia. Na moje pytanie pan minister odpowiedział na ostatnim posiedzeniu Komisji, że to jest likwidacja. Jeżeli to jest likwidacja, to jestem przekonana, że wszelkie skutki odbiją się potem na likwidowanej Akademii Obrony Narodowej, również w stosunku do nowo powołanej Akademii Sztuki Wojennej. Będą to kolejne konsekwencje, które są związane z ustawą o szkolnictwie wyższym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Adam Cyrański.

Poseł Adam Cyrański (N):

Panie przewodniczący, odniosę się jeszcze do wystąpienia pana posła Smirnowa. Jak najbardziej popieram i myślę, że wszyscy tutaj jesteśmy w stanie popierać założenia i cele, które mamy osiągnąć. Ale nadal nie mogę się zgodzić z tym, żeby deprecjonować to, co było do tej pory. Z tego względu, że mówimy o wykształceniu tysięcy ludzi, którzy już w tej Akademii zdobyli wykształcenie. Przy tego typu argumentacji można byłoby zdyskredytować wykształcenie praktycznie każdego człowieka dlatego, że ma się inne zdanie. Zgadzałbym się jak najbardziej z tą ustawą, gdyby to było powołanie nowej uczelni, która ma realizować określone cele po przeznaczeniu na to określonych pieniędzy z budżetu, albo wygaszenie uczelni z powodu oceny, że nie realizowała swoich celów. A tak, nadal podtrzymuję, że jest to tylko przejęcie majątku społecznego przez innych beneficjantów i dotacji rządowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Przepraszam, ale wcześniej zamknąłem listę.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Mówił pan do mnie. Jeżeli pan pozwoli, to panu to wytłumaczę. Odnosząc się do moich słów, niezgodnie z prawdą podał pan taką informację, że nie byłem na pierwszym czytaniu projektu na posiedzeniu Sejmu. Otóż, byłem. Rozumiem, że pan poseł mógł na nim nie być i może tego nie wiedzieć. Natomiast prostuję też kolejną informację. Z uwagą wysłuchałem uzasadnienia pana ministra, ale tu znacząco różnimy się w ocenie, ponieważ według nas jest to zbiór pobożnych życzeń, które wynikają z powierzchownego oglądu tego, co się dzieje w Akademii. Uważamy, że jest to zbyt poważna sprawa, żeby

w taki sposób rozpoczynać debatę, czy w ogóle zmiany. Tak że to jeszcze tytułem wyjaśnienia i sprostowania informacji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Może pan nie uwierzy, ale znowu zgodzę się z panem, przynajmniej z tym, co powiedział pan na początku, że różnimy się w poglądach. I to bardzo dobrze. Pan jest młody. Ja wiele lat czekałem w życiu na takie czasy, żeby każdy mógł mieć własne zdanie. I korzystajmy z tego.

Panie ministrze, poproszę w résumé o odpowiedzi na te pytania, które tutaj padły. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MON Wojciech Fałkowski:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, wysoka Komisjo, myślę, że jednak zacznę od takiej uwagi ogólnej, a mianowicie wydaje mi się, że dramatyczny ton, który przebijał w niektórych wystąpieniach, nie jest tutaj zasadny. Wydaje się, że jednak trzeba na to spojrzeć bardzo spokojnie, pragmatycznie i jednak przyjąć te założenia, które przedstawiłem zarówno na sejmowej sali plenarnej, jak i podczas poprzedniego posiedzenia, również posiedzenia podkomisji, która była tutaj zwołana, jako ramy działania, które są przemyślane, zaplanowane i odczekane. Chcę powiedzieć również, że ton apologii, który przedstawiła tutaj pani poseł, mówiąc, jaka to jest wspaniała uczelnia, też wydaje się nieuzasadniony. Każda uczelnia ma o sobie dobre zdanie, od najmniejszej, do największej, od najbardziej znanej, do najmniej znanej. Wydaje się, że sama enumeracja tego, w jaki sposób działa, kogo szkoli i jakie stopnie nadaje, niewiele mówi o jakości i funkcjonowaniu danej uczelni. Gdy chodzi o poziom uczelni, pani poseł, to różnimy się w ocenie. Jako wieloletni nauczyciel akademicki mogę powiedzieć, że ocena jakości kształcenia i funkcjonowania uczelni zawsze sprawia kłopoty. Wszystkim. Jest to widoczne przy każdej ocenie. Tak że tu pewien stopień subiektywizmu jest wyraźnie widoczny.

Chcę powiedzieć również, że Akademia Obrony Narodowej miała tendencję do bardzo efektownego przedstawiania swoich działań. Zamówiliśmy opinię oficerów Sztabu Generalnego Wojska Polskiego, którzy w styczniu i lutym br. taką opinię przygotowali. Zamówiliśmy w niezależnej firmie konsultingowej audyt, który przeprowadziła na nasze zlecenie. Ona również przedstawiła taką ocenę. Rozmawialiśmy również…

Słucham? Nie, nie. Nie przesadzajmy, proszę. Zaraz do tego dojdę. Chcę również jasno powiedzieć, że poprzedziliśmy to również dyskusją. Stanowisko senatu Akademii Obrony Narodowej kończy się stwierdzeniem, że chcą współpracować. Jego opinia jest negatywna. Jest rzeczywiście negatywna, ale chcą współpracować. Chcę również powiedzieć, że mówienie o tym, że nie poświęciliśmy wnikliwej uwagi i czasu na przyjrzenie się sytuacji, jest nieprawdziwe. Z wniesieniem tej ustawy czekaliśmy 4 miesiące. W tym czasie bardzo dokładnie, zarówno moi współpracownicy, jak również niezależni eksperci przyglądali się od wewnątrz, jak ta uczelnia funkcjonuje. To jest pierwsza rzecz.

Nie chcę wchodzić w zapisy legislacyjne. Te zapisy legislacyjne były analizowane przez prawników, zarówno z komisji sejmowej, jak i przez prawników Ministerstwa. Zakładam, że wszystko jest dobrze przygotowane. Pani poseł, nieprawdą jest, że w ustawach nie znosi się innych uczelni. Owszem. Kiedy powoływany był Uniwersytet Rzeszowski w 2001 r. została zniesiona Wyższa Szkoła Pedagogiczna. Na tej bazie tworzyło się nową uczelnię, Uniwersytet Rzeszowski. Podobnie w 2008 r., kiedy powstawał Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, też znosiło się uczelnię i powoływało się nową.

Proszę państwa, o co chodzi? Jeżeli pan poseł twierdzi, że jest to skok na mienie państwowe, bo o tym była mowa, to ja chcę powiedzieć jasno, że to jest baza, z której nie chcemy nic uronić, niczego stracić. Ani uprawnień akademickich – dramatyczny ton jest zupełnie niepotrzebny, bo pilnie o to dbamy – ani majątku tej uczelni. Chcemy wnieść to aportem do Akademii Sztuki Wojennej, jako uczelni wyższej spełniającej normy Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz ministra obrony narodowej. To ma być uczelnia wojskowa, która ma spełniać wymogi obu ministerstw, zarówno akademickie, jak i dotyczące przydatności dla wojska i Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Jeżeli państwo mówicie, że się odwołujecie, czy oskarżacie nas o skok i o chęć zabra-

nia majątku, to chcę powiedzieć, że projekt, który był rozpatrywany i był już niemal gotowy do przegłosowania, zakładał stopienie 5 uczelni wojskowych w jeden moloch, od Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, poprzez Wyższą Szkołę Wojsk Lądowych we Wrocławiu, lotniczą Wyższą Szkołę Sił Powietrznych w Dęblinie, aż po WAT i AON 5 niezależnych uczelni, które miały swoją tożsamość, które dalej mają swoją tożsamość, które mają swoje uprawnienia, które mają swoje uprawnienia. I to miało się roztopić. Miało zaniknąć. Miało stworzyć właśnie taką mętną wodę.

Przecież zniesienie Szkoły w Dęblinie już było gotowe. Już było wniesione. Już Platforma to wszystko przygotowała. I to jest rzecz, która niczego państwa nie nauczyła, tylko traktujecie to tak, że wszyscy rozumują tak, jak państwo chcieliście to zrobić parę lat temu. Otóż nie. Zgadzam się – i tutaj chcę to wyraźnie powiedzieć – że dyskusja o kompleksowej karierze i szkoleniu oficerów w związku z Akademią Obrony Narodowej powinna się odbyć. Pełna zgoda. Tylko że to jest inna dyskusja, przy okazji innych rozwiązań prawnych, zarówno ustawowych, jak i rozporządzeń ministra. Rzeczywiście, to jest dyskusja, która nas czeka. To jest dyskusja, do której wszystkich państwa zapraszam. Dyskusja merytoryczna, dyskusja o programie Akademii Obrony Narodowej. Mam nadzieję, że może będzie może okazja, żeby posiedzenie Komisji odbyło się w Rembertowie, żeby była okazja, aby porozmawiać.

Dyskusja o programie, o zmianach kadrowych nie jest dyskusją, którą da się przeprowadzić na posiedzeniu gremium politycznego, jakim jest Sejm Rzeczypospolitej. Chcę jasno powiedzieć, że jest to rzecz, która jak najbardziej nam odpowiada. I jak najbardziej jesteśmy gotowi zrobić to w momencie, kiedy będzie to przygotowane, kiedy ta uczelnia zacznie funkcjonować. Mówię o Akademii Sztuki Wojennej. Wtedy, proszę bardzo. Możemy to rozpatrywać i bardzo chętnie taką dyskusję podejmiemy, ale merytoryczną, bez niewłaściwych tonów i sporu na racje i argumenty.

I chcę powiedzieć ostatnią rzecz. Obracamy się w materii, która jest na skrzyżowaniu, czy na połączeniu 2 różnych domen, 2 różnych ministerstw – Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Ministerstwa Obrony Narodowej. Jest jasną sprawą, że uczelnie wojskowe, wszystkie 5 wyższych uczelni wojskowych od innych uczelni akademickich odróżnia tak naprawdę tylko jedna rzecz. To, że one mają obowiązek formowania czy wręcz wychowania oficerów. W innych uczelniach publicznych pozostawiamy te funkcje wyłącznie na bazie nauki, na bazie przekazywania wiedzy i kształcenia studentów. Tu dochodzi jeszcze jeden ważny czynnik. Oficer musi być uformowany w duchu patriotycznym, postawy ideowej i uczciwości osobistej, postawy moralnej. To jest ta cecha uczelni wojskowych, która je odróżnia od innych uczelni publicznych.

Proszę państwa, jeżeli o tym mówimy i z tym się zgadzamy, to nie jest obojętne, do jakiej tradycji się odwołujemy. Czy odwołujemy się do tej całkowitej, gruntownej zmiany, z rabunkiem mienia – bo myślę, że o tym tak naprawdę myślał pan poseł, mówiąc o tym – w 1947 r., która się dokonała za sprawą generała Roli-Żymierskiego, a później zlania Akademii Sztabu Generalnego z Wojskową Akademią Polityczną, czy też odwołujemy się do tradycji Wyższej Szkoły Wojennej Stanisława Kutrzeby i tego, co stworzono w 1919 r. Proszę państwa, wybierzmy tę tradycję. Opowiedzmy się, po której stronie jesteśmy. My, a zakładam, że także wszyscy członkowie tej Komisji, jesteśmy po stronie tradycji Wyższej Szkoły Wojennej Stanisława Kutrzeby i tych oficerów, którzy byli tam kształceni, a nie po stronie tego, co się stało w 1947 r. i w latach następnych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Ale nie będzie pan mówił o polityce zagranicznej? Proszę bardzo.

Poseł Paweł Suski (PO):

Panie przewodniczący, to zbędna dygresja. Tylko po prostu nie chciałbym się za was wstydzić. Merytorycznie mam jedno krótkie pytanie. Rozumiem, że…

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, ale dyskusję i pytania już zamknęliśmy.

Poseł Paweł Suski (PO):

Jest ono niezwykle istotne z punktu widzenia przedstawicieli Akademii Obrony Narodowej. Dlaczego przedstawiciele Akademii Obrony Narodowej nie brali udziału przy procedowaniu tej ustawy? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Proszę państwa, było pytanie – Kto jeszcze chce zabrać głos? I zamknąłem listę. Proszę państwa, na temat tej ustawy było już wiele debat. Nie ograniczałem dzisiaj chętnych do zabierania głosu. Przystępujemy do procedowania. Proszę państwa, przystępujemy do głosowania na poprawką nr 1, która proponuje, żeby w art. 5 skreślić ust. 2-4. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? Proszę podnieść rękę. (5) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał?

Przy 5 głosach za, 12 głosach przeciw i braku głosów wstrzymujących się Komisja odrzuciła poprawkę.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 2 do art. 7. Proponowana jest zmiana brzmienia ust. 5. Czy są jakieś uwagi? Proszę bardzo, pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, dwa krótkie słowa o tej poprawce. Otóż ten przepis projektu ustawy zmierza do wytworzenia w Akademii takiej sytuacji, że wybrane organy Akademii będą miały praktycznie 3 prawie pełne kadencje, gdy na podstawie innych przepisów dozwolone są 2 kadencje. Pierwsza kadencja będzie co prawda o rok krótsza, ale i tak to jest 75% pełnej kadencji. Naszym zdaniem byłoby to formą pewnego uprzywilejowania pracowników, którzy będą członkami tych organów Akademii, w stosunku do pracowników innych uczelni. Dlatego proponujemy zmianę tego przepisu w taki sposób, że pierwsza kadencja jest wliczana do limitu dwóch kadencji, przez które dana osoba może pełnić funkcje w tych organach. Czyli tworzymy takie prawo, jakie dotyczy każdej innej uczelni w Polsce.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie ma. Czy pan minister? Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MON Wojciech Fałkowski:

Bardzo krótko. Idziemy tu w ślad za wykładnią Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Tak to przyjmuje Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Poszliśmy w tym kierunku, ponieważ jest to również korzystne dla tych członków społeczności akademickiej, którzy w tej chwili chcą się ubiegać – to znaczy, już się ubiegali, jeszcze przed wakacjami – o te funkcje. Jest to przyjęte jako ukłon w stosunku do członków społeczności akademickiej obecnie funkcjonujących.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Pani poseł Siarkowska. Czy są jeszcze jakieś osoby chętne do zabrania głosu? Nie. Zamykam listę.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, wysoka Komisjo, mam jedno pytanie, które jest dla mnie mocno kluczowe przy decyzji odnośnie do tej ustawy. Chodzi o to, że następuje zmiana nazwy. Akademia Sztuki Wojennej. Sztuka wojenna odnosi się do działań operacyjnych. Mieliśmy tu obronę narodową, która jest pojęciem znacznie szerszym. Na ile będzie to miało wpływ na przedmioty, które będą realizowane w przyszłej Akademii, czy na kierunki kształcenia przyszłych absolwentów uczelni? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

I jeszcze raz pan poseł Mirosław Suchoń.

Poseł Mirosław Suchoń (N) – spoza składu Komisji:

Dziękuję. Panie przewodniczący, wysoka Komisjo, panie ministrze, rzeczywiście jest to jakiś ukłon w stronę pracowników. Natomiast, naszym zdaniem, zastąpienie okresu ośmioletniego na okres jedenastoletni, możliwość pełnienia funkcji przez 11 lat spowo-

duje, że pojawią się wszystkie negatywne konsekwencje związane ze zbyt długim zajmowaniem jakby obszaru przez pracowników naukowych. W trosce o to, żeby jednak na tej uczelni był stały dopływ świeżej krwi, żeby uczelnia podejmowała nowe wyzwania wraz z nowymi osobami odpowiedzialnymi, stoimy jednak na stanowisku, że należy przyjąć tę poprawkę, bo właśnie to powinna zagwarantować. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję. Pan minister? Czy można?

Podsekretarz stanu w MON Wojciech Fałkowski:

Tak. Odpowiadając panu posłowi, powiem, że zgadzam się z rozumowaniem. Rzeczywiście, dopływ świeżej krwi, jej wymiana są konieczne. Ale to środowisko wybiera. Zakładam, że środowisko samo będzie dokonywało oceny, więc tutaj moje obawy są mniejsze niż obawy pana posła, jakkolwiek to rozumowanie przyjmuję. Natomiast jeśli chodzi o pytanie pani poseł, to mówiąc szczerze, obie nazwy wydają mi się tak samo szerokie. Akademia Obrony Narodowej to jest bardzo szerokie pojęcie. Akademia Sztuki Wojennej to przecież nie jest wąskie pojęcie, bo mówimy o całym spektrum zagadnień związanych również właśnie ze sztuką obrony – prawda? – czy też generalnie prowadzenia wojny. A ta wojna może mieć – oczywiście – różne oblicza. Może być w różny sposób prowadzona. Oba terminy wydają mi się równie szerokie. Jaki to będzie miało wpływ? Absolutnie rozszerzający, a nie zawężający. Zamiast 2 wydziałów będą 3 wydziały. Taki jest projekt, który jest w tej chwili przygotowywany. Zakładam, że profil będzie rozszerzony. Powstaną ośrodki analityczne czy eksperckie, które będą również prowadziły wykłady i działalność dydaktyczną. Naszym celem jest to, żeby sposób działania i możliwości działania Akademii Sztuki Wojennej były szersze niż do tej pory.

Oczywiście, chcę zaznaczyć jedną rzecz, o której już mówiłem parokrotnie. Teraz chcę ją również wybić. Chodzi o to, żeby tego, o czym mówię, nie mylić z dostępnością tej uczelni. Ta uczelnia ma być elitarna. Będziemy pracować ze studentami cywilnymi, z doktorantami cywilnymi jak najbardziej, a także z pracownikami cywilnymi. Ale chcemy, żeby to była uczelnia, jeżeli chodzi o liczbę kursantów czy liczbę studentów, mniejsza. Żeby była bardziej dofinansowywana, mocniej wspierana przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Z racji takiego profilu uczelnia powinna spełniać oczekiwania najwyższych dowódców polskiej armii i Ministerstwa. Część zajęć, część tej działalności będzie niejawna. Oczywiście, że tak. Ta elitarność będzie się również przejawiała nie tylko w liczbie studentów i kursantów, ale również w trybie upowszechniania opracowań analitycznych bądź nawet w niektórych przypadkach nazwisk osób, które będą tam pobierać kursy. Tak to sobie wyobrażam. Wyraźnie idziemy w stronę uczelni o jak najwyższym poziomie naukowym i analitycznym. Pochodną tego, jak w każdej dobrej uczelni, będzie poziom dydaktyczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Wobec powyższego przechodzimy do głosowania nad poprawką nr 2. W drodze wyjątkowego wyjątku pan poseł. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Adam Cyrański (N):

Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący. Mam jedno pytanie do pana profesora. Dzisiaj ta uczelnia kształci w większości głównie studentów cywilnych, chociaż może się mylę. Rozumiem cel i sens tego, do czego chcemy dążyć. Idąc w kierunku tego, o czym mówił pan profesor, ma to być elitarna uczelnia wojskowa, kształcąca oficerów. Jeżeli ma to być elitarna uczelnia kształcąca oficerów, to czy rzesza tych studentów, tych oficerów dostanie zatrudnienie w polskiej armii? Takie jest moje pytanie. Generalnie chodzi mi o to, żebyśmy znowu nie kształcili bezrobotnych oficerów.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MON Wojciech Fałkowski:

Jak najbardziej. To wojsko będzie określało liczbę potrzebnych etatów. Ale chcę jasno powiedzieć, że nie chcemy tracić studentów cywilnych, również w przyszłości. Będą oni

tam kształceni. Będą mogli te studia odbyć. Chcemy bardzo wyraźnie poddać te studia dla studentów cywilnych pewnemu rygorowi wojskowemu. Skoro wybierają uczelnię wojskową, to pewna doza kierunków obowiązkowych i pewnego rygoru wojskowego powinna, w moim przekonaniu, być. To będzie do ustalenia przez senat i – oczywiście – przez władze uczelni, ale ci studenci cywilni będą utrzymani.

Druga rzecz. Liczba kształconych tam osób, o co pan poseł pytał precyzyjnie, czy też liczba kształconych tam oficerów będzie za każdym razem uzgadniana ze Sztabem Generalnym i z dowództwem rodzajów sił zbrojnych. Chcemy jasno powiedzieć, że przywrócimy tytuł oficera dyplomowanego. Będzie to ten czynnik, który będzie bardzo mocno brany pod uwagę przy awansach na najwyższe stopnie oficerskie, od majora wzwyż. To będzie również element elitarności tej uczelni. Jest jeszcze za wcześnie, żeby w tej chwili mówić o tym, jakie będą dokładnie rozwiązania programowe i organizacyjne. Ale to jest rzecz, która jest teraz w toku przygotowywania. Od października br. będziemy już z tym ruszali.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Panie pośle, myślę, że pan minister jest osobą bardzo otwartą. Tyle o tym dyskutowaliśmy, że może pan o to zapytać pana ministra już indywidualnie. A teraz przejdźmy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 2, zmieniającej brzemiennie ust. 5 w art. 7? Proszę podnieść rękę. (5) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (0) Widziałem, że wszyscy głosowali.

Stwierdzam, że Komisja większością głosów odrzuciła poprawkę nr 2.

Pozostało nam wybranie posła sprawozdawcy.

Poseł Waldemar Andzel (PiS):

Proponuję na sprawozdawcę Komisji pana posła Rafała Webera.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Tak. Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Rafał Weber (PiS):

Tak, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja przyjęła tę propozycję. Sprzeciwu nie słyszę.

Proszę państwa, jeszcze sprawy bieżące. Czy ktoś chce zabrać głos? Tak, proszę bardzo.

Poseł Anna Maria Siarkowska (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowna Komisjo, chciałbym wnieść jedną propozycję. Ponieważ już kilka tygodni temu została podpisana przez pana ministra Macierewicza koncepcja obrony terytorialnej, która ma charakter niejawny, wydaje mi się, że byłoby dobrze, gdyby posłowie Komisji Obrony Narodowej zapoznali się z tą koncepcją. Od pana ministra powinniśmy też uzyskać informację odnośnie do tego, jakie tak naprawdę założenia są przewidywane przy budowie obrony terytorialnej. Wydaje mi się, że jest to jedna z podstawowych kwestii, którymi jako Komisji Obrony Narodowej powinniśmy się obecnie zająć. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Michał Jach (PiS):

Myślę, że to jest dobry pomysł, tym bardziej że wkrótce będą przygotowywane projekty zmian w ustawie o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, uwzględniające właśnie tę koncepcję. Pani poseł, prezydium Komisji tym się zajmie. Przedyskutujemy tę kwestię na posiedzeniu prezydium Komisji.

Proszę państwa i jeszcze tylko informacja dla posłów. W dniu 7 czerwca br., tj. we wtorek przed kolejnym posiedzeniem Sejmu, została zaplanowana wizytacja Komisji w Jednostce Wojskowej „Formoza" oraz w Stoczni Remontowej „Nauta" w Gdyni. Chętnych proszę o zgłaszanie w sekretariacie Komisji deklaracji co do wyjazdu, bo musimy to zorganizować. Prosilibyśmy, żeby złożyć je jeszcze w tym tygodniu.

Bardzo państwu dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.